



— 1940–2022 —

Profesor Stanisław Kaczanowski

Całkowicie niespodziewana, po krótkiej chorobie, śmierć Profesora Stanisława Kaczanowskiego zaskoczyła nas wszystkich. Profesor, wieloletni dyrektor Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów PIAP, aktywny zawodowo, odszedł 29 grudnia 2022 r. w wieku 82 lat, pozostawiając w najgłębszym smutku rodzinę, przyjaciół, kolegów i współpracowników.

Stanisław Kaczanowski, warszawiak, urodził się 5 stycznia 1940 r. na Woli, której mieszkańcy zostali bestialsko wymordowani w pierwszym tygodniu sierpnia 1944 r. w trakcie Powstania Warszawskiego. Rodzice, Franciszek i Helena z domu Gołąb, razem ze Staszkiem, uratowali się właściwie nieprawdopodobnym wręcz cudem.

Staszku, przepraszam Ciebie i wszystkich Twoich znajomych za poufałość, ale zawsze myślałem o Tobie i kontaktowałem się z Tobą przez Ty – więc i dalej tak będę pamiętał i czynił.

Osiemnastoletni Staszek zaczyna w 1958 r. studia na Oddziale Mechaniki Precyzyjnej Wydziału Mechaniczno-Technologicznego, które kończy jako magister inżynier w 1963 r., już na Wydziale Mechaniki Precyzyjnej, w Katedrze Automatyki Mechanicznej, kierowanej przez Profesora Henryka Józefa Leśkiewicza. Spotkaliśmy się wtedy po raz pierwszy, On – katedralny inżynier, tak się wtedy zaczynało pracę na uczelni, ja – jeszcze student do 1965 r. Zaraził mnie, i nie tylko mnie, pneumoniką, techniką, która miała wtedy, w latach 60. XX wieku, szanse zastąpić elektrotechnikę i elektronikę w zautomatyzowanym sterowaniu procesami produkcyjnymi. Broni z sukcesem, właśnie w tym obszarze techniki, doktoratu na temat **Synteza układów logicznych z kaskadowych elementów o swobodnym strumieniu**. Już obaj, jako bardzo młodzi pracownicy Katedry, postanawiamy na przełomie lat 60. i 70. napisać monografię zatytułowaną **Płynowe elementy i układy logiczne**, wydaną w 1971 r. przez Wydawnictwo Komunikacji i Łączności. Nie spotkało się to ze szczególnym zadowoleniem bardzo ambitnego na tym polu Kierownika Katedry i było główną przyczyną odejścia Staszka z Uczelni.

W 1971 r. Staszek rozpoczyna pracę w Przemysłowym Instytucie Automatyki i Pomiarów MERA-PIAP. MERA – to było ówczesne tzw. Zjednoczenie podlegające Ministerstwu Przemysłu Maszynowego. Zostaje kierownikiem Pracowni Techniki Strumieniowej i wkrótce obejmuje stanowisko docenta. Lata 70., szczególnie ich druga połowa, obfitują w Europie, a od 1976 r. także w Polsce, w udane i nieudane próby wdrożenia nowej techniki rozsze-

rzającej automatyzację produkcji o jej robotyzację. Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów oraz Staszek, już jako kierownik zespołu Instytutu, biorą pozytywnie aktywny udział w tych działaniach.

Na przełomie lat 70. i 80. Staszek podejmuje, jak większość z nas, działania zmierzające do utworzenia wolnych związków zawodowych – inicjuje w Instytucie utworzenie pierwszego kręgu NSZZ „Solidarność”. Nie spotyka się to z uznaniem kierownictwa Instytutu, tym bardziej, że po 13 grudnia 1981 r. pracownicy Instytutu rozpoczynają protestacyjny strajk okupacyjny. Kierownictwo Instytutu decyduje o wezwaniu milicji i wprowadzeniu na teren Instytutu jej oddziału. Staszek, w trakcie tej interwencji, zostaje zatrzymany razem z innymi członkami Komisji Zakładowej Związku.

W pierwszej połowie lat 80. w kraju zamierają w praktyce działania racjonalizujące procesy produkcyjne. Szczególnie dotyczy to krajowej produkcji i wdrożeń techniki robotycznej. Krytyczny był szczególnie 1983 r., kiedy nie wyprodukowano i nie zastosowano w kraju żadnego robota przemysłowego. Partia i ówczesny rząd uzasadniały to obawami o wzrost bezrobocia. Ten stan rzeczy budził poważny niepokój środowisk związanych z techniką i krajowym przemysłem. Efektem tego niepokoju były spotkania środowiskowe, narady, krytyczne referaty na kolejnych, branżowych konferencjach. Ich efektem były przygotowane raporty oceniające stan i postulowane kierunki rozwoju automatyzacji i robotyzacji polskiego przemysłu. Staszek bierze aktywny udział w tych działaniach, m.in. z jego wiodącym udziałem powstaje w 1986 r. raport **Stan i kierunki rozwoju zastosowań automatyki i robotyki w Polsce**. Raporty te były, niestety, z reguły zaopatrywane w stempel na stronie tytułowej **Rozdzielnik – do użytku służbowego**, co w tamtym czasie znaczyło po prostu utajenie ich treści.

Poczynania te niewiele, ale jednak trochę zmieniły nastawienie ówczesnych władz w sprawie racjonalizacji technicznej przemysłów znajdujących się w centrum (katastrofalnego stanu!) gospodarki narodowej drugiej połowy lat 80. Oznaką dla nas było powołanie Staszka w 1986 r. na sekretarza naukowego PIAP.

W 1990 r. Staszek, po wygraniu konkursu, obejmuje funkcję dyrektora Przemysłowego Instytutu Automatyki i Pomiarów. Dla niego i Instytutu było to największe wyzwanie w dotychczasowej historii i jego osobistej kariery zawodowej, i istnienia Instytutu. Lata 90. nie były bowiem dobrym czasem dla polskiej automatyki i robotyki. Korzystające z polskiego wolnego rynku firmy przemysłowe z całego świata sprzedawały tu po prostu swoje wytworzone poza Polską produkty, przenosiły do swoich filii już częściowo wysłużone linie produkcyjne na stosunkowo niskim poziomie modernizacji lub najczęściej opierały krajową produkcję na taniej i dostępnej łatwo pracy ręcznej. Zniknęły z rynku, nie mogąc sprostać konkurencji, państwowe przedsiębiorstwa, instytuty i ośrodki badawczo-rozwojowe, które były flagowymi okrętami tzw. socjalistycznej gospodarki PRL, eksportującymi naszą automatykę nawet na rynki zachodnie.

Od Staszka, jako dyrektora PIAP, lata 90. wymagały zmiany struktury organizacyjnej Instytutu, intensywnego, wielokierunkowego marketingu, motywacji pracowników do działań innowacyjnych, zapewnienia konkurencyjnej, w stosunku do firm zachodnich, wydajności pracy i przede wszystkim zapewnienia wysokiej jakości produktów i usług projektowych świadczonych przez Instytut. Staszek dokonał tego i obronił z pełnym sukcesem istnienie Instytutu, jako krajowej i liczącej się także poza jego granicami instytucji rozwojowej branży automatyki, robotyki i pomiarów. Równolegle, w tym samym czasie podejmował liczne, doskonale przemyślane działania podnoszące znaczenie Instytutu. Wymienić tu należy inicjację w 1995 r. organizacji branżowych, corocznych Targów **AUTOMATICON**, łączonych z Konferencjami Naukowymi **AUTOMATION**, a od 2009 r. również z kursami **MŁODZI INNOWACYJNI** dla mło-

dych automatyków, robotyków i metrologów, prezentujących swoje naukowe i przemysłowe dokonania na Konferencji oraz przede wszystkim powołanie w 1997 r. miesięcznika naukowo-technicznego **Pomiary Automatyka Robotyka**, przekształconego w 2015 r. w kwartalnik.

Pomimo swoich czasochłonnych, ponad wszelką miarę, obowiązków dyrekcyjnych, Staszek znajdował czas na prezentację Instytutu w organizacjach naukowych, m.in.: był członkiem Komitetu Automatyki i Robotyki Polskiej Akademii Nauk, przewodniczącym Zespołów Specjalistycznych, Interdyscyplinarnych, Doradczych i Zadaniowych oraz ds. Działalności Wspomagającej Badania w zakresie Informacji i Upowszechniania Nauki w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, członkiem takich gremiów jak: Komisja Legislacyjna Rady Głównej Jednostek Badawczo-Rozwojowych, Komisja Innowacji i Wdrożeń Rady Głównej, Komisja Legislacji Rady Głównej oraz Komisja Rewizyjna Rady Głównej Instytutów Badawczych.

Już z moich własnych z nim spotkań nie zapomnę, że znajdował zawsze cały „wolny” dzień na zapewnienie sprawnego działania Komisji **Złotego Medalu** Targów AUTOMATICON, której przez lata przewodniczyłem, i tego dnia rozmów, które prowadziliśmy, i tych wspólnych spotkań z wystawcami, których razem tam odwiedzaliśmy.

W latach 2005–2020 Staszek pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu do spraw badawczo-rozwojowych, od 2010 r. jako profesor nadzwyczajny, od 2018 r. jako profesor Instytutu PIAP. Od 2020 r. sprawował obowiązki pełnomocnika dyrektora ds. badawczych i organizacyjnych Instytutu. W tych latach Instytut (od 2019 r. w ramach Sieci Badawczej Łukasiewicz) wykonywał ważne dla Unii Europejskiej projekty wspól-

pracy międzynarodowej, w tym projekt **Talos – system ochrony granic**, projekt **Proteus – działań antyterrorystycznych i antykrzysowych** oraz projekty dla Europejskiej Agencji Obrony i Europejskiej Agencji Kosmicznej.

Za swoją działalność Staszek został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, dwukrotnie Listem Gratulacyjnym Prezydenta RP, Nagrodami Rektorów Politechniki Warszawskiej i Politechniki Śląskiej, Nagrodą Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk oraz dwukrotnie Nagrodą Ministra Przemysłu Maszynowego.

Staszek nie zapomniał o latach swojej pracy akademickiej – zawsze wspierał kształcenie młodych inżynierów oraz promował i recenzował 19 prac doktorskich, w tym moją, obronioną jeszcze w latach 70. Ma znaczący dorobek naukowo-badawczy. Jest autorem kilkudziesięciu publikacji naukowych i technicznych, w tym wspomnianej już monografii. Jest także autorem 12 patentów.

Staszku, jest mi tak okropnie przykro i smutno, że nas opuściłeś. A przecież jeszcze tak niedawno, późną jesienią, rozmawialiśmy na temat przyszłorocznych Targów i Konferencji. I już Ciebie tam nie będzie, ale dzięki pamięci o Tobie – będziesz zawsze wśród nas. Bo jest czas życia, i niestety czas śmierci, i liczę, że jeszcze gdzieś tam, kiedyś, spotkamy się znowu ...

Na podstawie osobistej, długoletniej współpracy z Profesorem, wspomagając własną pamięć doskonale opracowanym przez Jana Tryburcego wikipedycznym artykułem życiorysowym Profesora, przygotował razem z Redakcją kwartalnika **Pomiary Automatyka Robotyka**,
Mariusz Olszewski

Stanisława Kaczanowskiego znałam wiele lat. Był moim kolegą, razem pracowaliśmy w Katedrze Automatyki na Politechnice Warszawskiej a następnie przez wiele lat w Przemysłowym Instytucie Automatyki i Pomiarów PIAP.

W 1996 r., na wniosek dyrektora Stanisława Kaczanowskiego, Rada Naukowa Instytutu podjęła decyzję o corocznym organizowaniu targów AUTOMATICON i konferencji AUTOMATION z zachowaniem jedności miejsca i czasu obu imprez.

Profesor Stanisław Kaczanowski został powołany na przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Konferencji Naukowo-Technicznej AUTOMATION i powierzył mi obowiązki sekretarza tego komitetu.

Pierwsza konferencja odbyła się w 1997 r. i od tego czasu jest organizowana regularnie, bez względu na okoliczności. Sukces kolejnych konferencji był możliwy dzięki korzystaniu z przybywających z roku na rok doświadczonych i wprowadzaniu nowych przedyskutowanych i uzgodnionych zmian.

W grudniu 2022 r. z głębokim smutkiem przyjął wiadomość, że odszedł od nas człowiek, z którym wydaje się, że jeszcze przed chwilą pracowałam. Czuję, że teraz zabrakło mi szefa, mądrego kierownika, oddanego sprawie, zawsze służącego pomocą, a zwłaszcza od lat dobrego kolegi. Żegnaj Staszku ...

Jadwiga Konopa
Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów PIAP